

Sygn. akt VIII U 1513/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Grażyna Łazowska
Protokolant	Anna Krzyszkowska

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2020 r. w Gliwicach

sprawy S. M.

M. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania S. M.

M. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 4 lipca 2019 r. **nr** (...)

1. oddała odwołanie;

2. zasądza od odwołujących na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) sędzia Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 1513/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 4 lipca 2019r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że S. M. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek M. D. nie podlega: obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 22 sierpnia 2018r. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że w sprawie przedłożono żadnych dokumentów faktycznie potwierdzających wykonywanie współpracy przez odwołującą.

W odwołaniu od decyzji obydwójce ubezpieczeni podnieśli że nie mają obowiązku ani możliwości nagrywania klientów prowadzonego salonu fryzjerskiego.

Organ rentowy wniósł oddalenie odwołania, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Odwołujący w latach 2008-2011 prowadził wraz z matką salon f.. Następnie ukończył studia, poczym do 2017r. pracował jako kierowca samochodów ciężarowych. Od 10 lipca 2017r. M. D. w ramach działalności gospodarczej prowadzi salon f..

W 2017r. odwołujący wykazał z tytułu prowadzonej działalności przychody w kwocie 7315zł, koszta uzyskania w kwocie 6668,16zł i dochód w wysokości 646,84zł.

Salon jest czynny w godzinach 9.30-12.30, 14.00-18.00 pięć dni w tygodniu.

W 2018r. odwołujący korzystał z tzw. Małego ZUS-u, z podstawą wymiaru składek od stycznia 2018r. w wysokości 630zł. Za okres od stycznia do kwietnia 2018r. składek nie opłacał, a należności z tego tytułu zostały objęte umową ratalną. Od maja do grudnia 2018r. odwołujący opłacał za siebie składki na ubezpieczenia społeczne – 183,90zł oraz ubezpieczenie zdrowotne – 319,94zł, razem 503,84zł. miesięcznie.

W 2018r. odwołujący obsługiwał dziennie średnio do 6-8 klientów. W księdze przychodów i rozchodów wykazywał średnio przychody 1200-1500zł miesięcznie, a dziennie od 35zł do 180zł. W tym czasie, średnio miesięcznie opłaty za lokal, media i składki wynosiły 1100 do 1200zł, w tym czynsz za lokal 650zł. Gdy odwołujący nie uzyskiwał dochodu, to utrzymywał się z oszczędności, które odłożył jako kierowca oraz pomocy rodziców i teścia. Odwołujący korzysta z pomocy księgowej.

S. M., żona odwołującego jest czeladnikiem f. Nie pracowała u męża ponieważ zajmowała się wychowaniem syna M. urodzonego w grudniu 2014r. i opiekowała się chorą babcią, która zmarła w lutym 2018r.. W marcu 2018r. odwołująca poroniła. Odwołujący starali się o drugie dziecko, odwołująca ponownie zaszła w ciążę. W karcie ciąży odwołująca podała, że ostatnią miesiączkę miała 17 lipca 2018r. Lekarz ginekolog w dniu 3 września 2018r. stwierdził, że odwołująca jest w 7 tygodniu ciąży.

W okresie od 13 do 24 sierpnia 2018r. salon f. był nieczynny. W dniu 22 sierpnia 2018r. odwołujący zgłosił żonę do ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. W kolejnych miesiącach : wrześniu, październiku, listopadzie 2018r. nie wrosły przychody salonu fryzjerskiego.

Od sierpnia 2018r. odwołujący opłacał składki za żonę w wysokości:

za sierpień - 592,03zł / ubezp.społeczne – 272,09zł, ubezp.zdrowotne – 319,94zł,

za wrzesień i październik – po 1162,90zł. / ubez. społeczne – 843,45zł, ubezp.zdrowotne – 319,94zł/,

za listopad - 854,13zł / ubez. społeczne – 534,19zł, ubezp.zdrowotne – 319,94zł/.

Zdarzało się, że odwołująca wraz z mężem odbierała towar z hurtowni artykułów fryzjerskich prowadzonej przez świadka D. L.. Świadek współpracowała z matką odwołującego, która prowadziła dwa salony fryzjerskie.

Od 20 listopada 2018r. odwołująca przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą.

Odwołująca nie posiada informacji o dochodach uzyskiwanych przez męża z działalności gospodarczej, nie pamięta cen świadczonych usług, wysokości dziennych utargów, nie wie jak często i jakiej wartości towary były zamawiane

z hurtowni fryzjerskiej. Odwołująca nie orientuje się w finansach domowych, bowiem zajmuje się nimi odwołujący. Według jej wiedzy strzyżenie kosztowało włosów około 30zł, a 20zł strzyżenie i pielęgnacja brody.

Za 2018r. odwołujący z tytułu prowadzonej działalności wykazał przychód w kwocie 16 403zł, koszty uzyskania 4 032,97zł. i dochód 12 470zł.

Od kwietnia 2019r. odwołujący zatrudnił na umowę zlecenie W. P., która w zależności od potrzeb pracuje w miesiącu do 40 godzin, z minimalnym wynagrodzeniem godzinowym.

/ dowód: akta rentowe, dokumentacja medyczna odwołującej, dokumenty księgowe odwołującego, zeznania odwołujących/.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka D. L., że często odwołująca zamawiała u niej towar, bowiem sam odwołujący zeznał, że głównie on się tym zajmował. Niewiarygodne są zeznania świadka, że odwołujący najczęściej razem przyjeżdżali po zamówiony towar, ponieważ zaprzeczył temu odwołujący, zeznając że takie sytuacje miały miejsce tylko przy okazji. Nadto, świadek na tę okoliczność sprzecznie zeznawała, jako że na pytanie pełnomocnika organu rentowego podała, że odwołująca nie przyjeżdżała do hurtowni.

Nie zasługują na wiarę również zeznania świadka, że od początku działalności prowadzonej przez odwołującego, wielokrotnie widziała, że obydwójce odwołujący obsługują klientów, skoro M. D. zeznał, że do sierpnia 2018r. sam obsługiwał klientów. Natomiast jeśli chodzi o kolejne miesiące to, mając na uwadze wykazane w okresie od 27 sierpnia do 20 listopada 2018r. dzienne przychody w średniej wysokości 90zł. i podane przez odwołującą ceny usług – 20-30zł., nie sposób uwierzyć, że występowała sytuacja by odwołujący równocześnie obsługiwali dwóch klientów.

Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującego, że odwołująca podjęła z nim współpracę przy prowadzeniu działalności, poczynając od 22 sierpnia 2018r. Jak wynika z dokumentacji medycznej odwołująca była w tym czasie w 5-6 tygodniu ciąży, o czym zdaniem Sądu, obydwójce odwołujący z pewnością wiedzieli. Trudno uwierzyć, mając na uwadze starania o drugie dziecko oraz przebyte w marcu poronienie, podołała ryzyko pracy zawodowej. Na potrzebę pomocy mężowi w prowadzeniu działalności w żaden sposób nie wskazuje rozmiar prowadzonej działalności oraz jej wyniki finansowe. Wszak księga przychodów i rozchodów wskazuje, że odwołujący miał bardzo mało klientów – na podstawie podanych cen usług – można ustalić, że w czasie 7 godzinnego funkcjonowania zakładu, stosunkowo często były to dwie-trzy osoby. Podkreślenia wymaga również, że przychody firmy nie wzrosły po 22 sierpnia 2018r. Nadto, Sąd miał na uwadze, że odwołująca nie posiada w zasadzie żadnych informacji na temat prowadzonej przez męża działalności gospodarczej, w tym jej sytuacji finansowej. Nie zna cen oferowanych usług ani wartości dokonywanych zamówień. Jej zeznania, że obsługiwała w czasie pracy i 5 klientów dziennie, nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji księgowej firmy. Odwołujący nie wnosili o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność wykonywanych przez odwołującą zabiegów, a podpisane oświadczenia złożone do akt rentowych wskazują, w głównie podpisali je członkowie rodziny odwołujących – co budzi uzasadnione wątpliwości w rozpoznawanej sprawie. Wreszcie Sąd wziął pod uwagę sytuację finansową prowadzonej działalności. Analiza przedstawionej dokumentacji księgowej, podatkowej i zeznań odwołującego wskazuje na wiele sprzeczności: przykładowo podał on, że czynsz za lokal wynosił 650zł. miesięcznie – rocznie 7800zł. ale w deklaracji podatkowej za 2018r. w kosztach uzyskania przychodu wykazał jedynie kwotę 4 032,97zł. tj. średnio miesięcznie 336zł. Ta kwota nijak się ma to zeznania odwołującego, że jego koszty miesięczne średnio wynosił 1100-1200zł.

Z tytułu samego czynszu i swoich składek miesięczne obciążenie odwołującego w pierwszej połowie 2018r. wynosiło 1154zł. Jeżeli dodać do tego koszty mediów, zakupu produktów potrzebnych do wykonywania usług, wynagrodzenie księgowej to odwołujący praktycznie nie uzyskiwał żadnego dochodu z prowadzonej działalności gospodarczej, tym bardziej pozwalającego na opłacanie dodatkowo składek na ubezpieczenia społeczne żony jako osoby współpracującej w wysokości ponad 1100zł miesięcznie.

Sąd zważył, co następuje.

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art.6 ust.1 pkt 5 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2017r. poz.1778 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą oraz osobami z nimi współpracującymi.

W myśl art.12 ust.1 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zgodnie z art.8 ust.11 ustawy, za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności.

Cytowana ustawa nie zawiera legalnej definicji „współpracy przy prowadzeniu działalności”. W orzecznictwie przyjmuje się, że cechami konstytutywnymi tego pojęcia są:

- a) istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego,
- b) bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej,
- c) stabilność i zorganizowanie,
- d) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2009r. II UK 134/08).

Sąd podziela przytoczone przez organ rentowy stanowisko Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w wyroku z 12 września 2019r., sygn. III AUa 132/2019, LEX nr 2729403., zgodnie z którym „Za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, uznać należy taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie w tym przedsięwzięciu. Tym samym, rodzinna i zwyczajowa pomoc małżonka pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym, jaką świadczy on osobie prowadzącej działalność gospodarczą, nie wypełnia pojęcia współpracy w rozumieniu art. 8 ust. 11 u.s.u.s., gdyż stanowi to w istocie realizację obowiązków uregulowanych w art. 23 i 27 k.r.o. Ponadto, skoro ustawa wiąże przymus ubezpieczenia z uzyskiwaniem dochodów i chroni swym zakresem osoby utrzymujące się z własnej pracy, to właściwe jest uznanie, że współpracą przy prowadzeniu działalności jest takie współdziałanie małżonka, które generuje stałe dochody z tej działalności - wyższe, niż gdyby działalność tę małżonek prowadził samodzielnie. Więzy rodzinne nie stanowią jednak samoistnego warunku określającego podstawę prawną ubezpieczeń społecznych - art. 8 ust. 11 u.s.u.s. odwołuje się do dwóch przesłanek, a mianowicie pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym oraz współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Oba warunki muszą być spełnione łącznie. Współpraca przy prowadzeniu działalności jest najszerszej rozumianą podstawą "zatrudnienia", obejmującą swym zakresem wykonywanie pracy na podstawie umowy o pracę, na podstawie umów cywilnoprawnych, a także wszelką pomoc członkowi rodziny w prowadzeniu działalności gospodarczej lub świadczeniu usług bez podstawy prawnej.”

W rozpoznawanej sprawie bezspornym jest, że odwołujący pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym. W ocenie Sądu, w okolicznościach sprawy nie można jednak uznać odwołującej za osobę „współpracującą przy prowadzeniu działalności”. Jak wynika bowiem z poczynionych ustaleń, zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń społecznych w żaden sposób nie wpłynęło na poprawę wyników finansowych prowadzonej firmy. Jak to już wyżej wskazano, w spornym okresie nie było również potrzeby zatrudniania dodatkowej osoby, z uwagi na bardzo małą liczbę klientów. Wreszcie przychody odwołującego w żaden sposób nie pozwalały na ponoszenie kosztów związanych z opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne odwołującej. W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie

dowodowe nie wykazało, że w spornym okresie odwołująca świadczyła usługi w zakładzie f. Stanowisko Sądu w tym zakresie zostało wyżej przedstawione przy ocenie dowodów. Natomiast ewentualna pomoc odwołującej przy zamawianiu towarów czy umawianiu klientów, stanowi zwyczajną i rodzinną pomoc udzielaną małżonkowi.

W konsekwencji, Sąd podzielił stanowisko organu rentowego, że zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń społecznych jako osoby współpracującej, zmierzało wyłącznie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i nie było związane z faktyczną współpracą przy prowadzeniu działalności gospodarczej, w rozumieniu przytoczonego wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie.

W świetle przywołanych przepisów ustawy systemowej, brak jest zatem podstaw do objęcia odwołującej w spornym okresie obowiązkowym ubezpieczeniem jako osoby współpracującej przy prowadzeniu pozarolniczą działalność.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c. w związku z §9 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r., poz.265).

(-) Sędzia SO Grażyna Łazowska